

Weselne, Cygański tamburyn

Mój chłopiec zna cały świat,
Zna każdą dróżkę polną
Z taborem nocy i gwiazd
Wędruje jego wóz

Lecz gdy muzyk nocy
Sypnie srebrem, zadzwoni księżycem,
Tańczę z moim chłopcem,
W takt melodii kołysze się noc
Patrzają na mnie oczy,
Jego oczy jak płomień ogniste
Księżyc płynie gdzieś nad chmury
I uderza w dzwonki gwiazd
To cygański nasz tamburyn
Nasza noc i taniec nasz

Lecz każdy cygan jak ptak –
Nie schwytasz go w niewolę
Wiatr zatrze kolein ślad
I tabor ginie we mgle

Więc gdy muzyk nocy
Po raz drugi zadzwoni księżycem,
Żegna mnie mój chłopiec,
Bo daleki przyzywa go świat
Już nie patrzą na mnie jego
Oczy jak płomień ogniste
Tylko księżyc gdzieś znad chmury
Rozkołysał dzwonki gwiazd
To cygański nasz tamburyn,
To ostatni taniec nasz

Mój chłopiec zna cały świat,
Zna każdą dróżkę polną
Z taborem nocy i gwiazd
Wędruje jego wóz

Lecz gdy muzyk nocy
Sypnie srebrem, zadzwoni księżycem,
Tańczę z moim chłopcem,
W takt melodii kołysze się noc
Patrzają na mnie oczy,
Jego oczy jak płomień ogniste
Księżyc płynie gdzieś nad chmury
I uderza w dzwonki gwiazd
To cygański nasz tamburyn
Nasza noc i taniec nasz